

Sygnatura akt IV Ka 1019/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Mariusz Górski (spr.)
Sędziowie :	SO Waldemar Majka SO Agnieszka Połyniak
Protokolant :	Magdalena Telesz

przy udziale Barbary Chodorowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2013 roku

sprawy **M. D.**

oskarżonego z art. 226 § 1 k.k. , art. 224 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżonowie

z dnia 31 października 2012 roku, sygnatura akt II K 245/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 66 § 1 kk postępowanie karne wobec oskarżonego M. D.o przypisane mu czyny, a to występki z art. 226 § 1 kk oraz z art. 222 § 1 kk umarza warunkowo na okres 1 (jednego) roku;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa, przyjmując jednocześnie jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach zawartą w punkcie V dyspozycji zaskarżonego wyroku art. 629 kpk w zw. z art. 627 kpk oraz art. 7 Ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

Sygn. akt IV Ka 1019/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem M. D. uznany został za winnego, że w nocy 28/29 kwietnia 2011 roku w B.dzwoniąc na telefon alarmowy znieważył Dyżurnego Komisariatu Policji w B.mł. asp. S. S. słowami wulgarnymi i powszechnie uznawanymi za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych,

to jest za winnego popełnienia czynu z art.226§1 k.k. i za to, na mocy tego przepisu wymierzono oskarżonemu karę 50 stawek dziennych grzywny, po ustaleniu wysokości jednej stawki na 10 złotych.

Tymże wyrokiem M. D. uznany został za winnego, iż w nocy 28/29 grudnia 2011 r. w B. znieważył pracownika (...) sp. z o.o. – pielęgniarkę K. P. słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych polegających na udzielaniu pomocy medycznej osobie chorej,

to jest występku z art. 226§1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzono oskarżonemu karę 50 stawek dziennych grzywny, po ustaleniu wysokości jednej stawki na 10 złotych.

Nadto M. D. uznany został za winnego, że w nocy 28/29 grudnia 2011 r. w B., naruszył nietykalność cielesną pielęgniarki miejscowego Pogotowia (...), szarpiąc go za uniform, podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych,

to jest popełnienia czynu z art. 222§1 k.k. i za to na podstawie tegoż przepisu wymierzono sprawcy karę 30 stawek dziennych grzywny, po ustaleniu wysokości jednej stawki na 10 złotych.

Zgodnie z treścią art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. orzeczono karę łączną 100 stawek dziennych grzywny po ustaleniu wysokości jednej stawki na 10 złotych.

Wyrok powyższy zaskarżył oskarżony zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na nadaniu przez Sąd zbyt małej rangi ocenie stopnia społecznej szkodliwości, a w szczególności sposobowi i okolicznościom popełnienia czynów, rozmiarom wyrządzonej szkody, postaci zamiaru, motywacji sprawcy – przewidzianym w art. 115§2 k.k., co spowodowało przyjęcie, że oskarżony naruszył podstawowe normy społeczne i moralne, wykazał brak szacunku dla porządku prawnego, a w konsekwencji skazanie na karę grzywny – w sytuacji, gdy właściwa ocena okoliczności wymienionych w art. 115§2 k.k. prowadzić winna do zastosowania dobrodziejstwa art. 66 k.k.

Tym samym apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe umorzenie postępowania.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dokonał trafnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, lecz wyprowadził zbyt daleko idące wnioski, co do stopnia zawinienia oskarżonego. Oczywistym przy tym jest, że zarówno policjanci jak i korzystający z podobnej ochrony prawnej ratownicy medycznej nie muszą znosić agresywnego, napastliwego, wulgarnego zachowania innych osób w związku z wykonywaniem przez nich czynności służbowych. Co więcej, korzystają w tym względzie ze szczególnej ochrony prawnej. Nie sposób jednak nie zauważyć, iż niewątpliwie sprzeczne z prawem, agresywne, niestosowne, a w końcu przestępcze zachowanie się M. D. wynikało (jak się wydaje) wyłącznie z zaistniałej sytuacji, która to (jak to określa sam apelujący) go przerosła.

Pamiętać bowiem należy, iż sprawca pozostający pod wpływem alkoholu, a co w zaistniałej sytuacji nie wydaje się być okolicznością obciążającą, postawiony został przez swą byłą przyjaciółkę w bardzo trudnej sytuacji. Nie potrafił jednoznacznie ocenić czy kobieta jest wyłącznie nietrzeźwa, czy też na skutek zażycia środków farmakologicznych grozi jej realne niebezpieczeństwo. Wiążąc ten fakt z niemożnością przez dłuższy czas skontaktowania się z Pogotowiem (...) popadł w sytuację nader stresową, która związana z bezradnością M. D. doprowadziła do działań, o jakich mowa w zaskarżonym wyroku. Oczywistym przy tym jest, iż powyższe nie może zostać zaakceptowane, czy wręcz pochwalone lecz z pewnością należy przyjąć, że było ono w pewnym zakresie wytłumaczalne.

W konsekwencji zasadnym zdaje się przyjęcie, iż stopień społecznej szkodliwości czynów M. D. nie jest znaczny, a co w powiązaniu z dotychczasową niekaralnością sprawcy jego nienagannym dotąd stylem życia oraz zagrożeniem karnym przewidzianym dla przestępstw z art. 222§1 i 226§2 k.k. pozwoliło na warunkowe umorzenie postępowania.

Rozstrzygnięcie to zdaje się być wystarczającym, a przy tym sprawiedliwym „ukaraniem” M. D. i dlatego zdecydowano jak w wyroku.